

Przenajświętsza Trójco

Przenajświętsza Trójco, jedyny, nieskończony i wieczny Boże: dziękujemy Ci za Twoje cudowne dzieła w historii zbawienia i sławimy Twoją niewypowiedzianą tajemnicę. Pochylając się nad człowiekiem, napełniłeś łaską Dziewicę Maryję, córkę Syjonu a naszą siostrę, i uczyniłeś Ją matką i uczennicą Syna, umiłowaną córą Ojca, żywą świątynią Ducha Świętego. Gdy wpatrujemy się w Maryję, myślimy o Tobie, Trójco najgodniejsza czci, i czujemy, że jesteśmy wraz z Nią miłowani przez Ojca, odkupieni przez Chrystusa i odnawiani przez Ducha. O jedno Cię tylko prosimy: niech nasze Kościoły będą Twoją prawdziwą ikoną, jedną wspólnotą w wielości osób, która pragnie zachować jedność w miłości. Ty bowiem jesteś Trójjedynym, który żyje i króluje na wieki wieków. **Amen.**



Trójca Przenajświętsza

Ty, Trójco Święta, jesteś Stwórcą, a ja Twoim stworzeniem. Widziałam w odrodzeniu, którego dokonałaś we mnie przez krew Syna Twojego, że rozmiłowałaś się w piękności swojego tworu. O Przepaści, o Bóstwo wieczne, o Morze głębokie! Cóż mogłeś dać

mi więcej nad siebie samego? Jesteś ogniem, który zawsze płonie i nie gaśnie nigdy. Jesteś ogniem, który spala w żarze swym wszelką miłość własną duszy; jesteś ogniem, który topi wszelki lód i który oświeca? W świetle tym poznałam Ciebie i jesteś obecna w duchu moim. Dobro najwyższe i nieskończone. Dobro ponad dobrami! Dobro szczęśliwe! Dobro niepojęte! Dobro niewysłowione! Piękności nad pięknościami! Mądrości nad mądrościami, raczej Mądrości sama! Ty, Chlebie aniołów, z ogniem miłości oddałeś się ludziom! Tyś jest szatą, która okrywa wszelką nagość! Tyś jest pokarmem, który słodyczą swą żywisz zgłodniałych. Jesteś słodyczą bez śladu gorzkości. O Trójco wieczna, w świetle swym, które dałaś... poznałam... drogę wielkiej doskonałości. Ukazałaś mi ją, abym Ci służyła w świetle, nie w ciemnościach, abym była zwierciadłem dobrego i świętego życia i abym wyrzekła się tego nędznego życia, gdzie aż dotąd z mej winy służyłam Ci w ciemnościach... i Ty, Trójco wieczna, światłem Twym rozproszyłaś ciemności. [św. Katarzyna ze Sieny]